

# Integracyjna wycieczka do Warszawy

24 lutego 51 osobowa grupa harcerzy i instruktorów Hufca ZHP Tomaszów Lubelski uczestniczyła w integracyjnej wycieczce do Warszawy. Odwiedziła Sejm RP, Muzeum Harcerstwa oraz Cmentarz Wojskowy na Powązkach.

Najwięcej emocji uczestnikom wyprawy dostarczyła wizyta w Sejmie, która została zorganizowana przy pomocy współpracujących z nami parlamentarzystów: posła **Sławomira Zawiślaka** oraz posła **Jerzego Bieleckiego**. Dzięki ich wsparciu wizyta w Sejmie miała szerszy zasięg, jeśli chodzi o zwiedzanie pomieszczeń sejmowych. Podczas wizyty odbyło się spotkanie edukacyjne, młodzież bliżej poznała pracę Sejmu RP, jego organy oraz funkcje. Informacji o pracy posła w szerszym znaczeniu, o jego pracach w komisjach sejmowych udzielał w bardzo przystępny sposób poseł Jerzy Bielecki, który towarzyszył nam w tej wizycie. Korzystając z obecności posła mogliśmy zwiedzić w całości Hall Główny i Salę Kolumnową w Sejmie. W Hallu Głównym obejrzelśmy przygotowaną przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Lublinie wystawę „Zaplute karty reakcji” – polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956” poświęconą ludziom walczącym w podziemiu. Wizyta zakończyła się wspólnym obiadem w Restauracji Prezydenckiej. **Za czas spędzony z nami posłowi na Sejm RP Jerzemu Bieleckiemu serdecznie DZIĘKUJEMY.**

Z Sejmu udaliśmy się do Muzeum Harcerstwa, znajdującego się przy Głównej Kwaterze ZHP celem poznania oferty edukacyjnej Muzeum, by kiedyś powrócić tam ze swoimi drużynami. Jednakże głównym celem wizyty w Muzeum była stała wystawa poświęcona Jubileuszowemu Złotowi Harcerstwa w Spale, który odbył się w 1935 r., a którą z wielką pasją obejrzelśmy.

Kolejnym ważnym aspektem harcerskiej wyprawy była obecność na Powązkach, celem odwiedzenia oznaczonej numerem A-20, Kwatery Harcerskiego Batalionu Armii Krajowej „Zośka”, w której znajdują się 174 groby, w większości harcerzy – członków Szarych Szeregów i Batalionu „Zośka”, którzy zginęli podczas II wojny światowej. Pierwszą osobą pochowaną w tym miejscu (3 kwietnia 1943) był Jan Bytnar „Rudy”, odbity 26 marca w akcji pod Arsenalem. Pamięć poległych Szaroszeregowców uczciliśmy poprzez chwilę zadumy oraz postawione przez nas znicze i krótką, ale symboliczną modlitwę. Bo o czynach naszych druhów nie sposób mówić inaczej, jak przez przywoływanie tej ciszy wspomnień i radości serca jednocześnie! Atmosferę tego miejsca podkreślają ustawione na grobach białe brzoźowe krzyże, a symboliczna mogiła w formie muru obłożonego czarnym sjenitem, prostopadła do linii grobów, potęguje nastrój i ewenement tego miejsca. Tragizm podkreślają wyryte na murze dziesiątki nazwisk poległych żołnierzy związanych z Grupami Szturmowymi i Batalionem „Zośka”, którzy nie mają swoich grobów na Powązkach, ponieważ w większości przypadków ich ciał nie odnaleziono. Wizyta na Cmentarzu Wojskowym była odpowiednią chwilą, aby przypomnieć los najmłodszych powstańców, naszych koleżanek i kolegów z Szarych Szeregów, którzy po dzień dzisiejszy są dla nas wielkim i godnym do naśladowania autorytetem. Autorytetem na każdej płaszczyźnie działania, szczególnie na polu braterstwa, które było jednym z filarów działalności Alka, Rudego i Zośki i przejawiało się nie tylko w przyjaźni między chłopcami, którzy potrafili oddać życie za drugiego, ale dużo szerzej - w ich podejściu do życia, do innych ludzi. My braterstwo dzisiaj podskórnie czujemy, kierujemy się nim podczas wszelkich działań. Ale gdybyśmy mieli wymienić postawy, które o nim świadczą, to co byśmy wymienili? Może już czas się nad tym zastanowić, szczególnie że dla wielu ludzi dzisiaj takie wartości szaroszeregowców nie są zbyt modne. Jednak warto się nad tym zatrzymać.

**Czuwaj! phm. Anna Rojek**